

Czasy Pogan

NAJŁATWIEJSZA Z TRUDNYCH NAUK PISMA ŚWIĘTEGO

„I będzie Jeruzalem deptane od pogan, aż się wypełnią czasy pogan” – Łuk. 21:24.

Ta krótka wypowiedź Jezusa stała się podstawą bardzo szerokiej i ożywionej dyskusji, jaka od lat toczy się między badaczami Pisma Świętego. Skończyły się już Czasy Pogan czy też nie? A może ich zakończenie jest procesem? Od jakiej daty należy rozpocząć ich liczenie? Te pytania od wielu lat nurtują naszą społeczność. Czy da się jeszcze powiedzieć coś nowego na ten temat?

Trzeba przyznać, że nauka o Czasach Pogan nie jest zbyt często wspominana w Piśmie Świętym. Właściwie, jeśli nie liczyć wypowiedzi obrazowych, to poza cytowanymi słowami Pana Jezusa znane mi jest w Biblii jeszcze tylko jedno miejsce, które używa pojęcia „czas pogan” (Ezech. 30:3). Nauka rzadko wspominana w Biblii jest na ogół trudna do zrozumienia i często zdarza się, że bywa sztucznie rozbudowywana. Przy rozważaniu takiej nauki ważna jest umiejętność wyraźnego oddzielenia analizy owych nielicznych miejsc, które o niej mówią, od tworzonych przez nas powiązań tej nauki z innymi miejscami Biblii, używającymi najczęściej mowy symbolicznej. Jeszcze wyraźniejszą granicę trzeba umieć postawić między interpretacją Pisma Świętego, a spekulacją na jego temat.

W takim właśnie duchu spróbujemy przyjrzeć się dokładniej nauce o Czasach Pogan. Jest to nauka niewątpliwie ważna, gdyż pojawia się w nauczaniu Jezusa, a każde z Jego słów jest ogromnie ważne. Szczególnej zaś wagi zagadnienie to nabiera w czasach ostatecznych, gdyż zgodnie z obietnicą Pana ci, którzy ujrzą wypełnienie opisanych przez Niego wydarzeń, będą z tego czerpać szczególną siłę, pozwalającą im przetrwać trudne czasy (Łuk. 21:28). Dlatego też odpowiedź na pytanie, czy wypełniły się już Czasy Pogan, nie jest wyłącznie intelektualnym „orzechem do zgryzienia”, ale powinna okazać się źródłem dodatkowej wiary, pomagającej podnosić głowę i wpatrywać się w niebiosa w oczekiwaniu na obiecane odkupienie.

JAKICH POGAN MIAŁ NA MYŚLI PAN JEZUS?

W wypowiedzi Pana Jezusa na temat Czasów Pogan trzykrotnie występuje greckie słowo *‘ethnos’*: „I

polegną [Żydzi] od ostrza miecza, i zapędzeni będą w niewolę między wszystkie narody [ethnos], i będzie Jeruzalem deptane od pogan [ethnos], aż się wypełnią czasy pogan [ethnos]” – Łuk. 21:24. Oczywiście słowo to występuje w liczbie mnogiej i w różnych przypadkach. Słowo *ethnos* oznacza po prostu *naród*. Jednak mianem tym (hebr. *‘goj’*) Żydzi określali wszystkie inne narody, poza swoim własnym. W taki sposób nabrało ono znaczenia *pogan*, czyli ludzi czczących innych bogów i wyznających inne religie. W tym sensie Żydzi określają mianem pogan (narodów) na przykład Polaków, a Polacy na przykład Hindusów. Czy jednak Pan Jezus mówiąc o Czasach Pogan miał na myśli również Polaków i Hindusów?

Z pomocą przychodzi nam tutaj drugie miejsce Biblii, które używa określenia *‘czas pogan’*: „*Bo bliski jest dzień, bliski jest mówię dzień Pański; ten będzie dzień chmury i czas narodów*” – Ezech. 30:3. Tutaj tłumacz Biblii Gdańskiej konsekwentnie tłumaczy hebr. *‘goj’* (liczba mnoga – *‘gojim’*) na *narody*, a nie *poganie*. Inne tłumaczenia polskie, jak Biblia Tysiąclecia i Nowy Przekład Brytyjski, zmieniają znaczenie tego określenia, ale ich interpretacje tego werseku idą za tłumaczeniem Septuaginty, które nie znajduje potwierdzenia w tekście hebrajskim. Warto też zwrócić uwagę, że słowo „czas” (hebr. *‘eth’*) w tym wersecie występuje w liczbie pojedynczej, Ezechiel mówi zatem o „czasie pogan”, a nie o czasach pogan.

Słowa tego proroctwa skierowanego przeciwko Egipciowi zapowiadają „czas pogan” dla Egiptu i innych państw z nim sprzymierzonych. Pogromcą tych wszystkich narodów będzie Nabuchodonozor, jego lud i „najsroźsi z narodów” (Ezech. 30:10-11). Tak więc Chaldejczycy i ich sprzymierzeńcy pod wodzą króla babilońskiego, Nabuchodonozora, stanowią narody, których czas właśnie nadchodził. W tym sensie prorok nie zalicza do narodów Egiptu, Murzynów, Putejczyków, Ludczyków i Kubejczyków. Oni to właśnie mieli zostać pokonani i „upaść od miecza”.

W oparciu o powyższy wniosek i na podstawie kontekstu wypowiedzi Pana Jezusa możemy stwierdzić, że poganami, których miał On na myśli, nie są wszystkie narody świata, ale te spośród nich, które z dopuszczenia Bożego zawładnęły Jerozolimą, a wraz z nią terytorium, które Bóg obiecał dać na własność potomkom Abrahama.

Wymieńmy zatem tych pogan. Była to najpierw Babilonia, potem Persja, Macedonia i jej hellenistyczni spadkobiercy – państwa Ptolemeusza z Egiptu i Seleucydów z

Syrii. Następnie przychodzi czas Rzymian i ich spadkobierców – Bizantyjczyków. W VII wieku n.e. kontrolę nad ziemią izraelską przejmują Arabowie i od tego czasu aż do 1917 roku, nie licząc krótkiego epizodu państwa krzyżowców, Jerozolima „deptana jest” przez muzułmanów – Arabów i Turków.

KONIEC CZASÓW POGAN

Tak więc wielka niewola Izraela, rozpoczynająca się od najazdu Nabuchodonozora i kończąca proklamowaniem państwa Izrael w 1948 roku, dzieli się na dwa prawie równe okresy. Jeden to panowanie czterech uniwersalnych mocarstw, które kolejno przejmowały kontrolę nad całym cywilizowanym światem. Drugi okres rozpoczyna się od zdobycia Jerozolimy w 638 roku n.e. przez Arabów i kończy w grudniu 1917 roku, gdy Brytyjczyk, gen. Allenby zdobywa Jerozolimę przejmując ją z rąk muzułmańskich Turków. W drugim okresie ziemia izraelska znajduje się jakby na uboczu wielkiej polityki, która aż do naszych czasów miała rozgrywać się głównie w Europie.

Czy protektorat Wielkiej Brytanii w Palestynie po 1917 roku należy zaliczyć do panowania pogan? Innymi słowy, czy pogańscy Anglicy kontynuowali z polecenia Bożego wielkie karanie Izraela? Na miesiąc przed wkroczeniem wojsk angielskich do Jerozolimy minister spraw zagranicznych Wielkiej Brytanii Arthur Balfour wysłał do lorda Rothschilda list z zapewnieniem, że po przejęciu kontroli nad Palestyną Anglia będzie dążyła do ustanowienia żydowskiej siedziby narodowej w tym kraju. Wiedząc, jak dalek potoczyła się historia, trudno byłoby uznać ten „podbój” Jerozolimy za dalsze jej karanie, skoro doprowadził on w przeciągu 30 lat do powstania państwa izraelskiego, którego obecną stolicą jest Jerozolima.

Tak więc bez wielkich rozważań chronologicznych możemy stwierdzić, że w 1917 roku zakończyło się panowanie pogan nad Jerozolimą. Takie stwierdzenie wywołuje jednak liczne zastrzeżenia.

1. Przecież wschodnia, historyczna Jerozolima nie weszła w 1948 roku w skład pierwszego państwa żydowskiego. Izrael przejął ją dopiero w 1967 roku, a stolicą została proklamowana dopiero w roku 1981. Do dzisiaj zaś teren wzgórza świątynnego znajduje się pod zarządem rady muzułmańskiej.
2. Przecież aż do dzisiaj Izrael nie nawrócił się ani do Boga, ani tym bardziej do Chrystusa.
3. Przecież nad światem nadal panują potężne mocarstwa pogańskie, które nie mają nic wspólnego z Królestwem Chrystusa.

Spróbujemy kolejno wyjaśnić te wątpliwości. Żeby wyjaśnić pierwszą z nich trzeba odpowiedzieć na pytanie,

co oznacza określenie:

DEPTANIE JEROZOLIMY PRZEZ POGAN

Jeśli czas pogan Babilończyków rozpoczął się od najazdu Nabuchodonozora na Jerozolimę, a Pan Jezus stwierdza, że deptanie Jerozolimy będzie trwało aż do zakończenia czasów kolejnych pogan, to znaczy, że deptanie Jerozolimy przez pogan miało miejsce również w czasie wypowiedzi Pana Jezusa. A przecież w Galilei panował żydowski król, na górze Moria stała żydowska świątynia zarządzana całkowicie autonomicznie przez kapłanów, a władzę sądowniczą w Judei sprawował z pewnymi ograniczeniami żydowski Sanhedryn. Mimo to Jerozolima była deptana przez pogan, gdyż nadrzędną władzę nad tymi terenami sprawowali Rzymianie i to oni decydowali o tym, czy zakres ograniczonej autonomii Żydów zostanie zwiększony, zmniejszony czy też całkowicie zlikwidowany. Czy zasady tej nie można przenieść na nasze czasy, gdy pomimo obecności innych narodów, a nawet państw, to Żydzi decydują o losach Jerozolimy?

Deptanie Jerozolimy przez pogan nie oznacza obecności pogan w tym mieście, ale kontrolę nad miastem sprawowaną przez pogan. Jeśli więc poganie nie decydują dzisiaj o losach Jerozolimy, trudno byłoby mówić o deptaniu tego miasta przez pogan. W Polsce prawie wszystkie kościoły stanowią własność organizacji religijnej, której najwyższe władze mają siedzibę w obcym państwie, a przecież nikt w związku z tym nie wysuwa wątpliwości co do suwerenności Polski na terenie Warszawy.

NAWRÓCENIE IZRAELA

Izrael, który utracił niepodległość w VII wieku p.n.e., w żadnej mierze nie spełniał duchowych kryteriów Królestwa Bożego. Był przez Boga karany, a jego religijność była wyłącznie nominalna. Bóg owszem pragnął, by wybrany przez Niego naród spełnił te kryteria, ale tak się nigdy nie stało. Podobnie jest i teraz: Bóg pragnie, by wybrany przez Niego naród pełnił rolę zaczątku Królestwa Bożego na ziemi, ale na razie jeszcze tak się nie dzieje. Tym razem jednak zamiar Boży zostanie z pewnością urzeczywistniony. W tym celu jednak musiała najpierw odrodzić się świadomość narodowa Żydów, co dokonało się w ciągu 50 lat, jakie upłynęły od pierwszego kongresu syjonistycznego do powstania państwa Izrael. Potem odrodzony naród musiał otrzymać ziemię, by móc stworzyć państwo, co nastąpiło 50 lat temu, w 1948 roku¹. Dopiero po osiągnięciu tych celów możliwe staje się odrodzenie moralne i religijne narodu wybranego. To zadanie staje przed obecnym Izraelem i zostanie na pewno wykonane, bo zapowiadają to liczne proroctwa. Czy będziemy jednak musieli czekać kolejne pięćdziesiąt lat, aż to się stanie? Miejmy nadzieję, że nie.



Proces narodowego, państwowego i duchowego odrodzenia Żydów jest tylko częściowo zbieżny z zagadnieniem Czasów Pogan. Jak już wspomnieliśmy, Izrael bynajmniej nie spełniał duchowych wymogów Królestwa Bożego, gdy rozpoczynały się dla niego Czasy Pogan. Nie od razu też po rozpoczęciu wielkiej niewoli Żydzi utracili poczucie świadomości narodowej. Tak więc początek Czasów Pogan oznaczał dla Izraela jedynie utratę niezależności państwowej. Z tego zaś wynika, że koniec Czasów Pogan nie miał oznaczać niczego więcej, jak tylko odzyskanie państwowej suwerenności Izraela w ziemi obiecanej Abrahamowi.

PANOWANIE INNYCH POGAN

Stwierdziliśmy już, że w wypowiedzi na temat Czasów Pogan Pan Jezus miał najwyraźniej na myśli tylko tych pogan, którzy zostali użyci przez Boga w celu ukarania Izraela. Jakże inaczej bowiem można wytłumaczyć fakt, że prorok Ezechiel do pogan nie zaliczył Egipcjan czy Asyryjczyków, którzy na długo przed Chaldejczykami tworzyli potężne państwa? Dlaczego zatem mielibyśmy oczekiwać, że wraz z zakończeniem Czasów Pogan upadną wszystkie inne pogańskie mocarstwa, które nie miały związku z historią Izraela albo miały na tę historię pozytywny wpływ? Dlaczego koniec Czasów Pogan miałby oznaczać upadek Stanów Zjednoczonych, które tak wiele uczyniły dla odrodzenia Izraela? Nie należy także zapominać, że były Związek Radziecki pod wodzą Stalina również istotnie przyczynił się do powstania państwa żydowskiego. Może więc względne powodzenie tego mocarstwa po II Wojnie Światowej było nagrodą za błogosławienie nasieniu Abrahamowemu? Z innych prorocत्व Biblii wiemy, że niedługo upadną wszystkie mocarstwa, Stany Zjednoczone, Europa, Rosja, Chiny i wiele innych. Tyle tylko, że rozważane przez nas prorocत्व Pana Jezusa o zakończeniu Czasów Pogan o tym nie mówi, a dotyczy ono wyłącznie upadku Turcji, która była ostatnim mocarstwem okupującym ziemię izraelską. Również panowanie Wielkiej Brytanii, która odzyskała Jerozolimę dla Żydów, zostanie obalone przed nastaniem Królestwa Bożego, ale o tym nie mówi omawiane prorocत्व Pana Jezusa (Łuk. 21:24).

POSĄG ZE SNU NABUCHODONozORA

Zagadnienie Czasów Pogan bywa powszechnie wiązane z posągiem ze snu Nabuchodonozora (Dan. 2:1-45). Powiązanie to nie jest bynajmniej bezpodstawne, gdyż Nabuchodonozor – pierwszy z pogan, któremu Bóg udzielił prawa do karania Izraela – został jednocześnie nazwany przez Daniela złotą głową owego posągu (Dan. 2:38). Także kolejne mocarstwa zobrażowane w pozostałych częściach posągu – Persja, Macedonia i Rzym – kolejno okupowały Izrael. Problem jednak pojawia się w roku 638 n.e. kiedy władzę nad Jerozolimą przejmują Arabowie. Nad światem panuje wtedy

rozdzielone królestwo rzymskich spadkobierców. Jednak jurysdykcja tych władz nie sięga Jerozolimy. Próba wyciągnięcia ręki po to miasto, jaką królestwa europejskie przeprowadziły w epoce wypraw krzyżowych, kończy się bardzo nikłym sukcesem i po krótkim panowaniu przedstawicieli królestw gliniano-żelaznych władzę nad Jerozolimą ponownie przejmują muzułmanie. Tak więc w 638 roku n.e. symboliczny posąg Nabuchodonozora przestaje mieć związek z dziejami Izraela. Drogi historii wielkiego świata i opuszczonego przez wszystkich Izraela rozchodzą się na długie 1260 lat, by ponownie spotkać się w 1897 roku wraz ze zorganizowaniem przez Teodora Herzla pierwszego kongresu Syjonistycznego w Bazylei.

Przyczyna tego rozejścia się jest dość zrozumiała. Zainteresowanie Pana Boga w tych latach przeniosło się na pogan, bo wśród nich wybierany był Kościół. O ile więc izraelskie Czasy Pogan mają wspólny początek z ustawieniem symbolicznego posągu Nabuchodonozora, to zakończenie wielkiej niewoli i uderzenie kamienia w stopy posągu są odrębnymi wydarzeniami. Pomimo zbieżności w czasie, oznaczają one inną działalność Boga. Uderzenie kamienia oznacza zniszczenie wszystkich mocarstw pogańskich, których historia niekoniecznie musiała mieć związek z dziejami Izraela, zaś zakończenie Czasów Pogan, o których mówił Pan Jezus, oznacza obalenie pogańskiego panowania nad Jerozolimą.

PODNOŚCIE GŁOWY WASZE

Na podstawie powyższego rozumowania można stwierdzić, że Czasy Pogan zakończyły się nie później niż w 1967 roku, od kiedy to o losach całej Jerozolimy decydowało już suwerenne państwo Izrael. Myślę jednak, że przy uwzględnieniu etapu przejściowego właściwszą datą zakończenia Czasów Pogan, czyli wypowiedzenia dzierżawy władzy pogan nad Jerozolimą, jest rok 1917, a może nawet 1914, kiedy to rozpoczęła się wielka wojna, mająca doprowadzić do upadku Turcji, by władze tego mocarstwa nie przeszkadzały w powstaniu państwa żydowskiego na terenach, które Bóg obiecał dać Abrahamowi i jego potomkom.

Jeśli tak, to właśnie do nas Pan Jezus mówi: „A gdy się to pocznie dziać, spoglądajcież a podnoście głowy wasze, przeto iż się przybliży odkupienie wasze” – Łuk. 21:28. Oprócz tego inne prorocत्व Pisma Świętego wiążące się z zagadnieniem Czasów Pogan (uwaga dokonujemy powiązań!) wskazują, że odrodzenie państwa izraelskiego nie odbędzie się bez obecności Michała, który opiekuje się ludem izraelskim (Dan. 12:1). Zaś prorok Micheasz tak prorokował o Mesjaszu, który miał urodzić się w Betlehem:

„Przetoż choć ich wyda w rozproszenie aż do czasu, którego by rodząca porodziła, wszakże



*ostatek braci jego nawrócą się z synami Izrael-
skimi. I stanie [urodzony w Betlehem
Mesjasz], a paść ich będzie w sile Pańskiej i w
sławie imienia Pana, Boga swego; i będą
mieszkać, bo już wielmożnym będzie aż do gran-
ic ziemi” – Mich. 5:3-4.*

darzenia przepowiedziane przez proroków przed tysi-
cami lat. Czy nasze serca przepełnione są wdzięcznoś-
cią dla Boga, który dał nam żyć w tych wspaniałych cza-
sach wypełniania się Jego wielkich obietnic? Jeśli tak, to
nasze głowy będą automatycznie podnosić się ku niebu
w oczekiwaniu na wspaniałe odkupienie, które jest już
bardzo niedalekie.

Tak więc zakończenie rozproszenia synów izraelskich
wiąże się z rozpoczęciem panowania Mesjasza. O jakże
błogosławione są nasze oczy, że mogą patrzeć na wy-

Kaleta Daniel
R-
„Straż”

PRZYPISY

¹ [artykuł pisany w 1998 r.] Warto zwrócić uwagę, że od zdobycia Jerozolimy przez Anglików w 1917 roku do przejęcia kontroli nad tym mi-
astem przez Żydów w 1967 r. upłynęło również 50 lat. Pierwszy z owych pięćdziesięcioletnich okresów został proroczo przepowiedziany przez
samego T. Herzla, który po zakończeniu I Kongresu Syjonistycznego w 1897 r. w swym pamiętniku napisał: „W Bazylei założyłem państwo ży-
dowskie. Obecnie uważa się powszechnie, że jestem śmieszny, ale za 50 lat wszyscy przekonają się, że miałem rację”.